

# PROTOKÓŁ NR 23-20/2007

## **z posiedzenia Komisji Rozwoju Przestrzennego Rady Miasta Gdańska, które odbyło się 15 października 2007 r.**

Posiedzenie Komisja rozpoczęła o godz. 14.30

Obecność:

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji, wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

**Przewodnicząca Komisji Małgorzata Chmiel** powitała wszystkich zebranych, stwierdziła quorum i przedstawiła porządek posiedzenia.

**Komisja 6 głosami „za”, jednogłośnie przyjęła następujący porządek obrad:**

1. Przyjęcie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska dotyczącej możliwości pozbawienia ulicy Niedziałkowskiego na odcinku położonym na działce nr 695/28 w obrębie 1, kategorii drogi gminnej.
2. Zaprezentowanie przez inwestora planowanej inwestycji w obszarze objętym planem Piecki Migowo rejon ulicy Piekarniczej.
3. Zaopiniowanie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
  1. Strefa rurociągów we wschodniej części Wyspy Stogi.
  2. Rejon kąpieliska morskiego Stogi.
4. Wolne wnioski, sprawy bieżące, korespondencja.

## PUNKT 1

**Przyjęcie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska dotyczącej możliwości pozbawienia ulicy Niedziałkowskiego na odcinku położonym na działce nr 695/28 w obrębie 1, kategorii drogi gminnej.**

---

**Pan Łukasz Podsiadłowski – Zarząd Dróg i Zieleni w Gdańsku** – Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem. Powiedział m. in., że do Prezydenta Miasta Gdańska wpłynął wniosek mieszkańców ul. Niedziałkowskiego o pozbawienie odcinka ulicy kategorii drogi gminnej. Prezydent Miasta zachowując ustawowy tryb wnioskuje do Rady Miasta Gdańska o wyznaczenie w trybie uchwały Prezydentowi Miasta czasu do wydania opinii w tej sprawie. Rekomenduje podjęcie takiej uchwały na najbliższej sesji 25 października.

Nie było głosów w dyskusji, w związku z tym przystąpiono do głosowania projektu uchwały.

**Komisja 5 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęła projekt uchwały.**

## PUNKT 2

**Zaprezentowanie przez inwestora planowanej inwestycji w obszarze objętym planem Piecki Migowo rejon ulicy Piekarniczej.**

---

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Proszę Państwa, w tym temacie przeprowadzane były liczne dyskusje w wielu różnych gronach. W związku z sygnałami mieszkańców co do intensywności zabudowy tego terenu, co do racji, które przedstawiali, przeanalizowaliśmy ten temat jeszcze raz. Inwestor zmienił koncepcję, idąc w stronę mieszkańców. Przedstawiciele inwestora prosili o umożliwienie im zaprezentowania tej koncepcji. Komisja zdecydowała się zaprosić inwestora, ponieważ w rezultacie to Komisja będzie decydowała o ostatecznych zapisach planu. Ja ze swojej strony zaprosiłam także mieszkańców, tak by mogli zapoznać się z koncepcją inwestora, z tym co powstanie przy ich działkach. Inwestor chciałby mieszkańców przekonać, mam nadzieję, że dzisiejsza rozmowa przyniesie zadowolenie obu stron. Poproszę przedstawiciela inwestora o zaprezentowanie planistyczne, potem poprosimy projektanta.

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Podziękował Komisji za możliwość zaprezentowania przedsięwzięcia. Omówił m. in. strukturę, udziałowców oraz działalność firmy „Robyg”.

Pierwszym miastem po Warszawie, w którym firma zaczęła inwestować jest Gdańsk, gdzie firma posiada dwa tereny, którymi się zajmuje. Jeden z nich to teren, o którym właśnie dyskutujemy i tam przewidujemy 110 – 120 tys m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej mieszkań. Zakładamy realizację 5-letnią, teren obejmuje obszar 13 ha. Natychmiast po zatwierdzeniu planu firma chce przystąpić do projektowania, złożenia dokumentacji o pozwolenie na budowę. Na skutek kompromisu zrezygnowaliśmy z pewnej ilości powierzchni użytkowej na rzecz mniejszej zabudowy i pokazania większej ilości zieleni. Projekt ciągle ewoluuje.

Kolejnym terenem, na którym firma inwestuje w Gdańsku, są Szadółki (42 ha). Gdańsk został wybrany przez firmę, ponieważ widać duże zaangażowanie władz w rozwój tego miasta.

**Pan Wojciech Wyka – projektant** – Omówił m. in. kompozycję osiedla, które składa się z dwóch części.

Część południowa charakteryzuje się niską intensywnością, gdzie planowana jest zabudowa jednorodzinna dwukondygnacyjna. Kolejna zabudowa wznosi się do góry, budynki ośmiorodzinne czterokondygnacyjne, później kwartały sześciokondygnacyjne. W części po dawnej piekarni zabudowa niższa, potem wznoszącą się w stronę ul. Piekarniczej. Zabudowa projektowana jest kwartałami, w każdym kwartale po około 150 mieszkań. Cały projekt podzielony jest na 4 zespoły, każdy z nich projektowany przez innego architekta, aby zapewnić zróżnicowanie. Wydaje nam się, że kompozycja od niższej do wyższej zabudowy w rezultacie powinna wyglądać ciekawie. Co do wysokościowców kończących zabudowę, sprawa jest dość kontrowersyjna, ponieważ wielokrotnie dyskutowaliśmy, czy je robić. Wydaje nam się, że w miastach na całym świecie takie budynki powstają, niech Morena też będzie taką dzielnicą, niech te atrakcyjne budynki wysokościowe dodają uroku. Ja myślę, że połączenie zabudowy jednorodzinnej, średnich mieszkań w kwartałach oraz duże mieszkania w budynkach wysokościowych, to ciekawa koncepcja, która się obroni.

**Pan Andrzej Kapuścik – projektant** – Proszę Państwa, powstaje tu około 120-130 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej mieszkań. Jest to duża część dzielnicy miasta. Należało uwzględnić przypadłość terenu, czyli to stopniowe wznoszenie się. Te dwa wysokościowe budynki stanowią pewien indeks dla całości założenia. Zasada wznoszenia od rejonu ogródków działkowych z tendencją do przenikania olbrzymiej ilości zieleni, jednocześnie z drugiej strony drobne wywyższenie budynków ze zdecydowanym otwarciem na dolinę potoku, następnie stopniowa gradacja kwartałów kończących się dwoma, wcześniej była mowa o trzech, wysokościowcami. Mówimy tutaj o wysokościowcach, ja uważam, że jeden z nich nawet nie dorasta do pojęcia budynek wysokościowy, bo on ma 54 metry (18 kondygnacji), a 55 metrów to jest granica. Drugi ma 70 metrów (22 kondygnacje). Budynek 22-kondygnacyjny stanowi dominantę. Uważam, że bezbłędnie poprowadzono drogi osiedlowe.

**Przystąpiono do dyskusji.**

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Chciałam zapytać, czy macie Państwo sylwety tego miejsca.

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Nie.

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – A Biuro Rozwoju?

**Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Nie. Biuro Rozwoju sporządza tylko projekt planu.

**Pan Stefan Grabski – członek Komisji** – Pan projektant powiedział, że komunikacja od drugiej strony będzie łączyła się z ulicą Hausbrandta, która jest ulicą lokalną i łączy się z ulicą Myśliwską w rejonie zbiornika retencyjnego. Czy to będzie główna komunikacja tego osiedla?

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Główna komunikacja to jest do skrzyżowania Rakoczego i Piekarniczej. Natomiast wewnętrznie, myślę, że jest to przyszłościowa sprawa ulicy Hausbrandta, która tylko w naszej części osiedla będzie zrobiona do końca i tam napotyka na przeszkody, które mamy nadzieję zostaną usunięte. Dalsza część tej ulicy też nie załatwi tematu, ponieważ jest włączona do ulicy Myśliwskiej, która jest na płytach. Jeżeli chodzi o potrzeby naszego osiedla, to wydaje się jak najbardziej logiczne przystąpienie do modernizacji tylko tego skrzyżowania Piekarniczej z Rakoczego, to zresztą już nie raz deklarowaliśmy, że będzie zrobione w ramach tej inwestycji, czyli po prostu prawo najazdowy, prawoskrętny pas i światła, które pewnie będą inteligentniejsze od tych dzisiaj. Natomiast wiem również, że problem całej Moreny łącznie z ulicą Myśliwską jest rozpatrywany przez Miasto, my chcemy wykazać dużą inicjatywę, aby zastanowić się nad lepszym rozwiązaniem ulicy Myśliwskiej. Pewnie większość wie, że jest w planie nowy przebieg tej ulicy. Jest to nowa inwestycja, która na razie nie jest w planie, natomiast my już się nią interesujemy, rozpoczęliśmy pewne czynności, które miałyby doprowadzić do wybudowania tej drogi. Dokładnie jak to będzie, trudno dzisiaj powiedzieć, na pewno przydałoby się i według zdania Zarządu Dróg i Zieleni zrobienie Myśliwskiej od Bulońskiej do Kartuskiej załatwia absolutnie całościowo rozwiązanie komunikacyjne całej Moreny. My to widzimy, ponieważ nasi przyszli mieszkańcy też chcieliby mieć dobry dojazd, dlatego my też się martwimy. Na dzień dzisiejszy, z deklaracji, które możemy powiedzieć, to na pewno zajmiemy się skrzyżowaniem Rakoczego z Piekarniczą, co do pozostałych rozwiązań jesteśmy inicjatorem pomysłu, zobaczymy, co z tego wyniknie. Myślę, że Miasto nam w tym trochę pomoże i dojdzie w ciągu 5-u lat budowy do pozytywnego rozwiązania.

**Pan Mirosław Zdanowicz – członek Komisji** – Trochę Pan wyprzedził moje pytanie, ale ja chciałem wiedzieć, ile mieszkań w sumie będzie w tym zamierzeniu?

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – W tym zamierzeniu ok. 1500 mieszkań.

**Pan Mirosław Zdanowicz – członek Komisji** – 1500 mieszkań razy 2, mam tu na myśli liczbę samochodów.

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Razy 1,2.

**Pan Mirosław Zdanowicz – członek Komisji** – Proszę Pana, dzisiaj jest razy 1,2, a za 5 lat będzie razy 2 albo razy 2,5. Tego Pan nie zatrzyma. Dlatego mnie interesują sprawy komunikacyjne. Czy można by przedstawić propozycję skrzyżowania, bo tu w grę nie wchodzi skrzyżowanie jednopoziomowe tylko dwupoziomowe. W tej chwili jest bardzo źle, a co będzie potem, jak dojdzie 1500 mieszkań, skromnie licząc 3000 samochodów.

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Chciałem powiedzieć, że oczywiście decydujący głos na temat rozwoju Miasta ma Miasto, a nie deweloper. My chętnie deklarowaliśmy, będziemy się włączali do każdej inicjatywy, która w jakiś sposób dotyczy naszej inwestycji. Nie może oczekiwać Pan od nas, że wybudujemy parę ulic, które tak naprawdę będą nam niepotrzebne. Tam, gdzie one mają wpływ na nasze inwestycje, deklarujemy udział w inwestycji.

**Pani Maria Małkowska – Radna** – Poprzedniej koncepcji ja nie widziałam, ale ta koncepcja, która obniża trochę i jeden budynek eliminuje, gabarytowo zwiększa powierzchnię zabudowy. Praktycznie poprzednia koncepcja zakładała chyba 1500 mieszkań i ta również,

także tutaj ilość mieszkańców tak naprawdę się nie zmieniła. Ponieważ tu jest wielka bryła i intensywna zabudowa. Tak naprawdę dzieci nie będą miały, gdzie wyjść, nie przewidziano nawet placu zabaw, a liczy się, że będzie tam około 4 tys. – 4,5 tys. mieszkańców, a zatem to jest osiedle mieszkaniowe. Jeżeli chodzi o komunikację, Panie Dyrektorze, Pan dba o interesy gminy, tak? Jeżeli Pan pozwoli na wybudowanie w tym miejscu takiej ilości mieszkań, gmina musi wyłożyć duże pieniądze, aby wybudować dwupoziomowe skrzyżowanie Rakoczego i Piekarniczej. Skąd Miasto weźmie środki na to? Czy inwestor w uchwale jest zobowiązany do przebudowania i modernizacji tego skrzyżowania na swój koszt? Czy jest zobowiązany również do partycypacji w budowie ulicy Myśliwskiej? To jest podstawa, bo inwestor wybuduje, weźmie pieniądze i odejdzie, a gmina będzie borykała się z problemami. Dziękuję.

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Tylko na marginesie chciałam powiedzieć, że inwestor nie może wybudować drogi. Art. 16 ustawy o drogach publicznych mówi, że obligatoryjnie inwestor musi partycypować w inwestycjach drogowych w takim stopniu, w jakim pogarsza się sytuacja komunikacyjna. To jest obligatoryjne. Natomiast aby zrobić więcej, musi być zapisane w dokumencie między Prezydentem Miasta a inwestorem, ale to dopiero po uchwaleniu planu. Spotkaliśmy się tutaj także po to, aby usłyszeć od inwestora deklarację rozwiązań komunikacyjnych i partycypację w rozwiązaniach komunikacyjnych, ponieważ ja pamiętam sprawę, która długo się ciągnęła na Przymorzu - „Leclerc”. Dzięki działaniu Komisji udało się od inwestora pewne rzeczy wyegzekwować. Dlatego chcielibyśmy od Państwa usłyszeć deklarację. W jakim stopniu deklarujecie swój wkład w to, by mieszkańcom nie pogorszyło się komunikacyjnie? Wiem, że prowadzone są prace, aby ulicę Myśliwską wpisać do WPI Gdańska, rozumiem, że Państwo będziecie partycypować. Powinniśmy rozpatrywać to w czasie przyszłym, kiedy osiedle już powstanie za 5 lat. Dyrektor Piskorski na jednym ze spotkań przedstawiał prognozy, czy dziś może Pan nam również przedstawić?

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Jeżeli chodzi o deklarację, to na pewno skrzyżowanie Piekarnicza Rakoczego będzie zrobione w okresie, kiedy pierwszy etap będzie kończony. Wiadomo, że od momentu wejścia na budowę 18 miesięcy budujemy, żadne auto mieszkańców nie będzie tam jeszcze funkcjonowało, jest to dobry okres, aby zamknąć temat skrzyżowania. Oczywiście przy pomocy Miasta, bo Miasto wydaje wszystkie decyzje, Miasto uzgadnia. My deklarujemy, że to sfinansujemy.

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Rozumiem, prawoskręt i lewoskręt tak, żeby większa ilość samochodów mogła przejechać bezkolizyjnie.

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg** – Automatycznie, jeżeli zrobimy prawo to i lewoskręt. Tam nie można inaczej, albo w lewo albo w prawo, także jak zrobimy prawoskręt, to mamy załatwiony temat i prawoskrętu i lewoskrętu oraz postawienie odpowiednich świateł.

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Rozumiem, ale znamy takie przypadki, że się nazywało modernizacją skrzyżowania i zrobiono tylko w jedną stronę.

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg** – Oczywiście, natomiast jeżeli chodzi o ulicę Myśliwską, to tak jak powiedziałem, jest to bardzo duże zadanie, którego jesteśmy inicjatorem, a potrzebne są tu naprawdę duże środki. Nie jesteśmy sami w stanie wybudować 1,5 km drogi, w związku z tym będą do tego włączeni prawdopodobnie inni inwestorzy, którzy budują na Myśliwskiej i takie plany zostały zrobione. Działania zostały

rozpoczęte. Natomiast trudno mi dzisiaj obiecywać, że to zrobimy. Jeżeli chodzi o wysokość, to też trudno powiedzieć. Jeżeli powiem, że do 30% pokryjemy koszty tej inwestycji w jakimś tam zakresie, to też nie będzie to jakaś kwota.

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Państwo razem z innymi inwestorami, którzy budują wzdłuż tej drogi pokryjecie w sumie 30%?

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Z innymi inwestorami, którzy przystąpią do Myśliwskiej.

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Czy Państwo już prowadzą rozmowy z inwestorami?

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Tak.

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – I są chętni też?

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – No jak to każdy, który lubi wydawać pieniądze. Czyli tak samo, jak każdy z nas, gdy musi zrobić coś komuś, to się zastanawiamy, czy warto czy nie warto. My wchodzimy w to.

**Pani Patrycja Mlejnek – Gałęza** – Ja mam dwa pytania. Po pierwsze, jak Państwo widzą parkowanie, garażowanie samochodów? Drugie pytanie, czy Państwo jako inwestorzy byliby skłonni przed zatwierdzeniem planu zawrzeć umowy z Panem Prezydentem co do Państwa inwestycji drogowych w tym terenie?

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Jeżeli chodzi o parkingi to oczywiście samochody w większości będą parkowały pod budynkami, każdy budynek tutaj stojący ma parkingi podziemne, tam miejsca parkingowe są zabezpieczone w takim wskaźniku, jaki jest podany czyli 1,2. Nie wiem, ile kto będzie miał samochodów, zakładamy, że to będzie wskaźnik 1,2 tak, jak to się w mieście planuje. Garaże podziemne będą odpowiednio wentylowane, zgodnie z nowoczesną techniką. Jeżeli chodzi o deklarację co do podpisania, to przykro mi bardzo, ja jestem tylko dyrektorem, zgłoszę pytanie do moich prezesów, aby się wypowiedzieli. Ale myślę, że deklaracje te które są, powinny być wystarczające, bo Miasto tak czy inaczej zawsze wydaje pozwolenia. Także myślę, że tutaj nie chodzi o to, abyśmy coś obiecali i uciekli.

**Pani Patrycja Mlejnek – Gałęza** – Pan był uprzejmy powiedzieć o większości samochodów, które będą parkowały w garażach podziemnych, a co z pozostałymi samochodami?

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Będą parkingi przy budynkach. Nie mamy w tej chwili projektu, to jest koncepcja, którą uaktualniamy, także trudno mi dzisiaj powiedzieć, ile to sztuk będzie, mieszkań około 1500 może to będzie trochę mniej, może trochę więcej, ale to jest ten rząd wielkości.

**Pan Mirosław Zdanowicz – członek Komisji** – My tak dopytujemy się o ilość samochodów nieprzypadkowo, tylko mamy konkretne przykłady jak np. biurowiec przy Szymanowskiego. Cała Szymanowskiego jest zapchana, zielen jest rozjechana, bo jest tam tylko 48 miejsc do garażowania, w biurowcu pracuje ponad 500 osób. Mamy liczne skargi, proszę się nam nie dziwić.

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Ja się nie dziwię, tylko inne prawa rządzą się mieszkaniówką a inne biurówkami. My też chcemy, żeby tam dzieci mogły spokojnie chodzić, żeby tam było czyste powietrze. Głównym celem nie jest wybudować, tylko sprzedać i mieszkańcy też będą o to dopytywali. To będą mieszkania docelowe.

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Budynek przy Szymanowskiego ma taką sytuację, ponieważ nie było tam wymogu zabezpieczenia miejsc parkingowych w ramach swojej działki, to był bardzo stary plan, w tej chwili już takich nie uchwalamy. Rozumiem, że Państwo całość miejsc parkingowych zabezpieczą w ramach swojej działki.

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Oczywiście.

**Pani Maria Małkowska – Radna** – Skrzyżowanie Piekarniczej z Rakoczego nie jest zapisane w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, ulica Bulońska została wpisana do WPI na mój wniosek. Osiedle powstanie i co dalej. Ja, jako Radna, proponuję, aby przed uchwaleniem planu podpisać stosowne umowy o partycypacji w kosztach budowy.

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Jeżeli chodzi o WPI, skrzyżowania nie musi być, ponieważ inwestor, jak tutaj słyszeliśmy, zrobi to na swój koszt. Teraz chciałabym oddać głos mieszkańcom. Proszę bardzo.

**Pan Jacek Dehnel – mieszkaniec** – Chciałbym zwrócić uwagę na mapę, którą Państwo wywiesiliście zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego. Na mapie jest naniesiona skarpa jako OSTAB. Zwróciłem uwagę, że w planie jest to teren cytując: „tereny, których potencjał biotyczny ulegnie zmniejszeniu, a tylko ok. 50% zostanie odtworzona w formie urządzonej zieleni osiedlowej”. Moje pytanie, czy zgodnie z nowym planem zagospodarowania przestrzennego ta skarpa będzie zabudowywana czy nie. Skąd spadek wartości biotycznej?

**Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Skarpa nie będzie tknięta.

**Pan Jacek Dehnel – mieszkaniec** – Proszę Państwa, zgodnie z tym, co mówił Pan Kapuścik, to niestety nie jest kawał miasta, tylko kawał sypialni. Według strony internetowej inwestora tam ma powstać 1850 mieszkań. Pomnożymy to tylko razy 3, to jest 5400 mieszkańców. Ponad 3000 samochodów. Teren jest bezodpływowy, jedyny wyjazd to Piekarnicza, ulica Hausbrandta jest ślepa, nie ma tam drogi, najpierw trzeba ją kupić, aby wybudować. Pogorszy to warunki życia całej Moreny. Przy Dworku Uphagena zezwolono na 4-piętrową kamienicę, takich rzeczy się nie robi. Budowanie takiego osiedla w takim miejscu nie jest dobrym rozwiązaniem. Dziękuję.

**Pan Marcin Toczyński – mieszkaniec** – (wskazał na planie rejonu) Zwracam się do Komisji. Deweloper kupił działki po 1000 metrów, czyli w planie obowiązującym są to działki powyżej 1000 metrów. A w tej chwili proponuje nam się krótki kawałek zabudowy. Z dzielnicy willowej robimy jakiś koszmar. Sąsiedzi z osiedla „Trzy Dęby” mają trzy kondygnacje, a my budujemy tutaj wieże. Może one by nie przeszkadzały, gdyby były zrobione dojazdy. Zmieniamy dzielnicę jednorodzinną, willową w blokowisko. Można zrobić zabudowę szeregową na całym tym terenie, to rozumiem. Zmieniamy charakter okolicy, dzielnicy. Mieszkańcy na pewno na tym nie skorzystają. Gdzie staną tam samochody za 5 lat? Wyjazd z tego całego osiedla będzie do ulicy Piekarniczej. To jest absurd. Prawoskręt w tym miejscu rozwiąże problem teraz, a za 5 lat?

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo, ale nie wracajmy do dyskusji, którą odbyliśmy pół roku temu. W związku z tym, co teraz Pan mówił, inwestor poszedł w stronę mieszkańców, obniżył zabudowę przy wykupionych już działkach jednorodzinnych. W związku z tym została obniżona intensywność. Pozostał problem komunikacji, jeśli chodzi o Piekarniczą i Rakoczego oraz wysokościowców, które miałyby być zarazem efektywne i z mniejszą intensywnością.

**Pan Łukasz Stepnowski – mieszkaniec** – Proszę Państwa, dlaczego nie uczymy się na błędach. Jeśli chodzi o sprawę, czy można wymagać od inwestora budowy skrzyżowań, infrastruktury, zapoznałem się z artykułem w jednej z gazet, w którym pracownik Urzędu Miasta wypowiada się, że osiedle po Stoczni nie może powstać, dopóki nie powstanie ulica Nowa Wałowa. Może inwestor dostać zgodę na budowę, nie dostanie jednak zgody na użytkowanie, dopóki ta ulica nie powstanie. Miasto powinno zrobić koncepcję komunikacji, nie wiadomo, czy uda się zrobić w tym miejscu lewoskręt. Wystarczyłoby prosty zapis, że dopóki nie zostaną rozwiązane problemy komunikacyjne, nie zostanie dopuszczone osiedle do użytkowania. Skąd mamy pewność, że za chwilę nie przejmie tego inna firma?

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Rozumiem, że Pana wniosek jest, aby zapisać w planie zagospodarowania przestrzennego odpowiednie rozwiązanie komunikacyjne. Panie Dyrektorze Piskorski, czy mógłby się Pan do tego ustosunkować?

**Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Proszę Państwa, jeżeli przyjąć wielkości, którą podał inwestor 1500 mieszkań to wielkości, które Państwo z tego wyciągacie są mocno przesadzone. Licząc razy 1,2 to wychodzi 1800 samochodów. 1500 mieszkań po 2,2 osoby na mieszkanie, bo w tej chwili taka jest wielkość rodziny w mieście, to wychodzi 3500 mieszkańców. Prowadziliśmy prognozę dla 4500 mieszkańców i wynikało z niej, że obciążenie na ulicy Piekarniczej owszem zwiększy się, ale nie przekroczy ono 600 samochodów na godzinę, czyli nie przekroczy przepustowości tej ulicy. Nie ma potrzeby budowania skrzyżowania wielopoziomowego.

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Czy to są badania na teraz, czy na za 5 lat?

**Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – To są badania, które w tej chwili standardowo stosujemy dla stanów planowanych. Optowaliśmy za budową ulicy Hausbrandta jako warunku realizacji.

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Proszę powiedzieć, jaka jest sytuacja z ulicą Hausbrandta?

**Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Jest to ulica zaplanowana i w tym planie i w planie sąsiednim, ale na części jest jeszcze nie wykupiona. Doszliśmy do wniosku, że lepsza będzie realizacja ulicy Nowej Myśliwskiej i toczą się rozmowy pomiędzy beneficjentami tego rozwiązania. Ważna też będzie modernizacja skrzyżowania Łostowicka, Kartuska, Nowolipie. Program proponowany przez inwestora nie powoduje przeciążenia ulicy Piekarniczej. Docelowo jest w planie połączenie Piekarniczej z Kartuską poprzez Nową Myśliwską, mamy nadzieję na szybki termin realizacji.

**Pan Marek Bumblis – członek Komisji** – Niewątpliwie ten teren to spory kawałek miasta, położony wśród świetnej infrastruktury towarzyszącej. Obok osi ulicy Rakoczego (w obie



strony 3 pasy). Nie możemy robić z tego ekstensywnego obszaru spokojnej zabudowy. Natomiast powinniśmy się trochę cofnąć i spojrzeć na układ komunikacji tej części miasta. Brakuje mi odpowiedzi na pytanie, jak docelowo wszystkie jednostki urbanistyczne skanalizują ruch w układzie komunikacyjnym. Oczekiwałem, że takie studium otrzymamy. Dziękuję.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Ja mam wniosek w tej sprawie, ponieważ wydawane są pozwolenia na budowę, nie możemy zatrzymywać się tylko przy projekcie. Trzeba odnieść się do wypełnienia struktur, czyli tych sąsiednich planów, które zostały już zatwierdzone i na podstawie których powstanie zabudowa. Chcielibyśmy dostać przed decyzją tego typu całościową analizę, nie odnosząc się konkretnie do tego planu, ale do całości obszaru.

**Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Wyznaczyliśmy pewne przekroje kontrolne (stan zdeterminowany, stan perspektywiczny i stan wypełnienia struktur), dla których to stanów określono jednostki absorbujące ruch, dla tych jednostek są określone potencjały czyli liczba mieszkańców, liczba miejsc pracy, liczba miejsc pracy w usługach. Na ich podstawie założono przyrost urządzeń komunikacyjnych, były przeprowadzone prognozy. Ale parametry się zmieniły poprzez likwidację piekarni, dlatego zmieniliśmy to.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Rozumiem, że założyliście sztywny współczynnik 1,2 samochodu na mieszkanie w zabudowie wielorodzinnej, ale jeżeli my przenosimy się do momentu wypełnienia struktur, czy jest analiza zmiany tego współczynnika w czasie? Powinniśmy przenieść się w przyszłość razem ze współczynnikiem

**Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Wskaźnik 1,2 w strefie C, bo tu mamy strefę C, jest wskaźnikiem minimalnym, oznacza to, że inwestor może więcej. Na razie nie chce więcej. Oznacza to, że mieszkańcy będą mogli mieć 1,2 samochodu na mieszkanie, jeśli będą mieli więcej, to nie będą mieli gdzie zaparkować. Jest to sytuacja typowa w dużych rozwijających się miastach. Jeżeli chodzi o potencjał ruchu, to ja o prognozie mówiłem w sytuacji podstawowego założenia, z którym Rada Miejska się zgodziła, że zakładamy, iż uda nam się poprawić komunikację zbiorową. Została zrobiona prognoza ostrzegawcza, która założyła, że nie uda nam się utrzymać wysokiego poziomu komunikacji zbiorowej i spadnie on do 20%, ruch indywidualny wzrośnie. Konsekwencja jest taka, że mamy powszechny korek w mieście, oznacza to, że wydłuża się godzina szczytu. Nie ma miasta wariantu swobodnego rozwoju transportu indywidualnego, żadne miasto tego nie ma. Odpowiadając Panu Radnemu, mamy wariant 60% udziału transportu indywidualnego w ogóle, ale to jest wariant ostrzegawczy, w którym udowodniliśmy, że całość zaprojektowanych dróg tego ruchu nie przeniesie.

**Pan Krzysztof Samplawski – mieszkaniec** – Czy te ilości, które Pan podaje jak maksymalna liczba mieszkań, minimalna powierzchnia mieszkania 80m<sup>2</sup>, będą wpisane w plan? Czy inwestor nie wybuduje nam 2000 mieszkań? Po drugie czy nie jest błędem pójście w tak intensywną zabudowę? Czy nie lepiej pozostać przy 1,2?

**Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Absolutnie odwrotnie, właśnie dlatego, że układ komunikacyjny jest niedrożny dla dowolnej ilości samochodów, trzeba budować intensywnie w strefach dobrze obsłużonych transportem zbiorowym. A to jest strefa dobrze obsłużona transportem zbiorowym. Parametr ilości mieszkań nie jest w planie

określony. Wielkość 77m<sup>2</sup> to jest wielkość, którą przyjmujemy. Nie mam podstawy negocjować tego, co inwestor założył, ale jeżeli zdecyduje się zmniejszyć, to zwiększy to intensywność. Jest to prognoza.

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Ale my wiemy, ile będzie mieszkań i z całą pewnością tego nie przekroczymy.

**Pan Krzysztof Samplawski – mieszkaniec** – Ja mam cztery uwagi. Uczestniczę w procesie ustalania tego planu prawie od samego początku i chciałbym obalić mit dobrej woli inwestora, ponieważ na samym początku inwestor chciał przeprowadzić zmianę planu przez Radę Miasta, następnie w sposób arogancki odmawiał dialogu z mieszkańcami. Po drugie, jeżeli Państwo przychodziecie tu na spotkanie, proponuję żebyście przygotowali na następne spotkanie sylwety. Po trzecie mieszkam na osiedlu „Trzy Dęby”, tam jest ok. 130 mieszkań i są dwa place zabaw. Tutaj tych mieszkań jest 1500, a placów zabaw nie ma żadnego. Po czwarte, gdzie zaparkują samochody zanim osiedle zostanie w pełni zagospodarowane?

**Magdalena Wensierska – mieszkanka** – Może się okazać w przyszłości, że Miasto nawet się zgodzi na zrobienie drogi i będzie musiało wykupić od firmy „Robyg Morena” kilkaset metrów, będzie to mogło zrobić po cenie rynkowej, a Miasta często na to nie stać.

**Pani Maria Małkowska – Radna** – Uważam, że to, co mówi deweloper, nie jest dla mnie wiarygodne. To, co jest zapisane w planie i umowach, to jest dopiero wiarygodne. Mam pytanie do Pana Dyrektora Piskorskiego oraz do Radnych z Komisji. Proszę Państwa, właścicielem większości tego gruntu był Pan Szarmach, składał on wniosek do Pana Dyrektora o zmianę planu na bardziej intensywną zabudowę, na małe domy mieszkalne, a było budownictwo jednorodzinne. Panie Dyrektorze, jakimi przesłankami Pan wówczas się kierował, że Pan nie pozwolił na zmianę tego planu, a teraz Pan wprowadza tak wysoką, intensywną zabudowę, dla mnie osobiście nie do zagłosowania. Dziękuję.

**Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Proszę Państwa, to nie Biuro prowadzi politykę przestrzenną tego Miasta tylko Rada Miejska. Rada uchwaliła plan, a teraz przystępuje do zmiany i ja wykonuję uchwałę o przystąpieniu, w uzasadnieniu uchwały jest napisane, jaka jest intencja. Na tamtym etapie argumenty zawarte w uzasadnieniu do uchwały o przystąpieniu przekonały Radę. Teraz robimy projekt i Rada uchwali lub odrzuci ten plan. To jest typowa sytuacja między interesami. Rada musi wyważyć te argumenty.

**Pan Sylwester Prus – członek Komisji** – W związku z tym mam wniosek, żeby do dyspozycji Komisji przygotować dokumentację związaną z tym wnioskiem, dokąd on dotarł, bo Pan Panie Dyrektorze zasugerował, że to Rada zdecydowała o tym wniosku Pana Szarmacha. Jeżeli ja dobrze rozumiem problem, to tak nie było, a taką sugestią Pan postawił. Ja bardzo proszę dokumentację od momentu wniosku złożonego i poszczególne szczeble decyzji. Do dyspozycji Rady. Wniosek o udostępnienie dokumentacji związanej z tym terenem dotyczącej wcześniejszych wniosków o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego.

#### **Wniosek:**

**Komisja - 6 głosami za , jednogłośnie - podjęła wniosek do Prezydenta Miasta Gdańska** o udostępnienie dokumentacji związanej z omawianym terenem dotyczącej wcześniejszych wniosków o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego.

**Wniosek Nr: 23-10/11/10/2007**

**Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji** – Ja chciałabym powrócić do tematu, który się tu parokrotnie pojawiał, czyli do możliwości zapisania w planie finansowania rozwiązań komunikacyjnych. Chciałabym, aby Pan Dyrektor odpowiedział mieszkańcom na to pytanie.

**Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – W planie nie można zapisać sposobu finansowania, dlatego że ustawa nie daje podstawy prawnej, aby tego typu powiązania zapisać, nie oznacza to jednak, że nie można zawrzeć umowy cywilnej przed uchwaleniem albo po uchwaleniu. Inwestor jest zobowiązany do partycypowania w rozwoju układu drogowego w stopniu, w jakim jego inwestycja, niedrogowa, ten układ drogowy obciąża. Plan nie ma nic do rzeczy, ustawa jest ważniejsza w hierarchii. W samym planie nie można zawrzeć takiego ustalenia.

**Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji** – A jak to zostało rozwiązane w przypadku Nowej Wałowej?

**Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – W przypadku Nowej Wałowej była określona zasada obsługi terenów Nowego Miasta od ulicy Nowej Wałowej, co oznacza, że bez ulicy Nowej Wałowej znaczna część Nowego Miasta nie może być zrealizowana, bo nie ma żadnej obsługi. Tutaj w sposób oczywisty nie możemy tego zapisać, bo taka obsługa jest.

**Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji** – Dziękuję za odpowiedź. Do tej pory dobrą praktyką w przypadku prowadzenia inwestycji handlowo-usługowych takich jak hipermarkety było zawieranie przez inwestorów umów cywilnych z Prezydentem Miasta przed uchwaleniem planu zagospodarowania przestrzennego. Może warto się zastanowić nad takim rozwiązaniem.

**Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Umowę cywilnoprawną strony mogą zawrzeć w dowolnym momencie, ale mi się wydaje, że nie było przypadku, żeby umowa była zawarta przed uchwaleniem planu.

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Tym bardziej to nie jest sprawa planu i Komisji. To jest sprawa między Prezydentem a inwestorem.

**Pan Ody – mieszkaniec** – W planie była mowa o centrum handlowym, które ma być na osiedlu.

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Jest przewidziane ok. 2000 m<sup>2</sup> na usługi, właśnie w poziomie 0 wysokościowców.

**Pan Ody – mieszkaniec** – Jaka tam będzie sytuacja z miejscami parkingowymi?

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Będzie projekt. Dzisiaj trudno mi powiedzieć, jak to będzie.

**Pan Ody – mieszkaniec** – Druga sprawa co do ulicy Piekarniczej, rozumiem, że są to wyliczenia statystyczne, a więc statystycznie nie będzie się zapychała. Jak zostanie rozwiązana sprawa wyjazdu z osiedla na ulicę Piekarniczą?

**Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Prognozy są robione na godziny szczytu. Poza godzinami szczytu nie będzie problemu.

**Pani Anna Dehnel – mieszkanka** – Ale w tym momencie w godzinach szczytu ulica Piekarnicza jest zapchana. Inwestycja jeszcze bardziej to zapcha. Co do ilości mieszkań, na stronie internetowej „Robyg” jest wyraźnie podane, że powstanie 1850 mieszkań. Nie można teraz powiedzieć, że w każdym mieszkaniu mieszkają przeciętnie 2 osoby w 80 metrowym mieszkaniu. Nie mówmy, że mieszkania będą 80 metrowe, bo ja policzyłam 1850 mieszkań, 120 tys metrów, to jest niecałe 65 metrów.

**Pan Jerzy Okoński – przedstawiciel inwestora „Robyg”** – Nie wiem, dlaczego Pani nie wierzy inwestorowi, proszę zapytać projektantów, którzy po to tutaj przyszli. Projekt ewoluje, proszę nie kierować się internetem. Proszę Państwa, chcemy wybudować naprawdę coś ładnego, cała inwestycja jest bardzo dobrze zaplanowana i zaprojektowana. Proszę tylko dać nam szansę.

**Pan Marcin Toczyński – mieszkaniec** – Państwo macie swoją wizję, my mamy swoją wizję. Plan aktualny został uchwalony 3 lata temu, jest on, jaki jest. Nie rozumiem, skąd te zmiany. Jeżeli taki plan wejdzie w życie, złożymy do niego protesty, inwestycja się przeciągnie, nie wiem, jak to się skończy. Proponuję zmianę tego, szybciej to się wybuduje i będzie łatwiej.

**Pan Krzysztof Samplawski – mieszkaniec** – Do Państwa Radnych, usłyszałem, że to Państwo w przyszłości będziecie odpowiedzialni za funkcjonowanie takiego miasta. Prosimy o zmniejszenie intensywności na tym terenie.

**Pan Jacek Dehnel – mieszkaniec** – Proszę Państwa, obecna sytuacja na rynku wymusiła budowanie mieszkań coraz mniejszych. Jeśli mieszkania będą po 65 metrów, ilość ich się zwiększy to się okaże, że całe to osiedle wyczerpie przepustowość Piekarniczej.

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji** – Ale my mamy pełną świadomość tego i wiemy, że jedynie realizacja ulicy Myśliwskiej rozwiąże w jakimś stopniu te problemy. Dziękuję mieszkańcom i inwestorom za przyście.

### PUNKT 3.1.

**Zaopiniowanie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Strefa rurociągów we wschodniej części Wyspy Stogi.**

---

**Pan Jarosław Wincek – Biuro Rozwoju Gdańska** – Przedstawił koncepcję dla w/w planu. Powiedział m. in. obszar planu obejmuje powierzchnię ponad 30 ha, plan obejmuje istniejącą wiązkę rurociągów oraz teren pod poszerzenie wiązki. Omówił strukturę własności. Docelowa szerokość wiązki została przeznaczona w studium na dominującą funkcję produkcyjno-składową. Celem podjęcia planu było umożliwienie realizacji gazociągów do Terminalu LMG w Porcie Północnym oraz do Elektrociepłowni Gdańsk. Drugi powód

przystąpienia, to konieczność uzyskania zgody na zmianę przeznaczenia terenów z leśnych na nieleśne, dla całego planu jest to obszar o powierzchni ponad 19 ha.

Przystąpiono do dyskusji.

**Pan Marek Bumblis – członek Komisji** – Te 19 ha oznacza poszerzenie tego pasa?

**Pan Jarosław Wincek – Biuro Rozwoju Gdańska** – 19 ha to są tereny ewidencyjnie leśne, sama procedura zmiany nie oznacza wycinania lasu.

Więcej głosów w dyskusji nie było, w związku z tym przystąpiono do głosowania.

#### **Opinia:**

**Komisja** - 4 głosami za, jednogłośnie - **pozytywnie zaopiniowała koncepcję dla w/w planu.**

**Opinia Nr 23-20/131/115/2007.**

#### **PUNKT 3.2.**

#### **Zaopiniowanie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rejon kąpieliska morskiego Stogi.**

**Pan Jarosław Wincek – Biuro Rozwoju Gdańska** – Przedstawił koncepcję dla w/w planu. Powiedział m. in. obszar planu obejmuje powierzchnię 70 ha, w obowiązującym studium przewidziana jest funkcja turystyczna, rekreacyjna, budująca tożsamość miasta. W projekcie studium jest dominacja przeznaczenia usługowego oraz w pozostałych częściach lasy. Nie ma na tym obszarze obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Celem planu jest określenie zasad rozwoju terenów w obrębie kąpieliska. Omówiono strukturę własności. Teren jest mocno zadrzewiony, formalnie jest to teren leśny, którego przeznaczenie na funkcję usługową wymaga zgody na zmianę przeznaczenia na cele nieleśne. Na obszarze zlokalizowane są ośrodki wczasowe na niecałe 900 miejsc noclegowych. Dla tego terenu zostało wydane pozwolenie na budowę kąpieliska morskiego, zaplanowano w tym projekcie ok. 145 miejsc parkingowych dla samochodów osobowych. Z analiz przeprowadzonych przez Biuro wynika, że potrzebę należy szacować na ok. 600 miejsc.

#### **Projekt planu.**

- Zaplecze kąpieliska (teren objęty projektem budowlanym).
  - intensywność : 0,5
  - wysokość maksymalna: 15 m
  - powierzchnia zabudowy: 20%
  - powierzchnia biologicznie czynna: minimum 40%, powierzchnia biologicznie czynna została minimalnie zmniejszona w stosunku do wymaganej w studium dla OSTAB-u.
- Pozostałe strefy ośrodków wczasowych zostały przeznaczone na funkcję U34, czyli funkcję usług z zielenią towarzyszącą. Funkcje usług są tutaj ściśle określone.
  - intensywność : 0,5
  - wysokość maksymalna: 15 m

- powierzchnia zabudowy: 20%
- powierzchnia biologicznie czynna: 70%
- Cały obszar planu jest w granicach Ogólnomiejskiego Systemu Terenów Aktywnych Biologicznie. Północna część terenu znajduje się w granicach pasa technicznego brzegu morskiego, niektóre obiekty w strefie ochrony konserwatorskiej.
- Strefy parkingowe. Proponujemy dwie strefy parkingowe, jedna obejmuje istniejący parking, proponujemy tutaj zorganizowanie parkingu na minimum 200 miejsc parkingowych (wymaga to zmian w projekcie, który posiada już pozwolenie na budowę). Drugi parking przewidujemy na terenie należącym do miasta, istnieje tam sezonowa zabudowa wczasowa. Szacujemy, że będzie to parking leśny, proponujemy zapis minimum 150 miejsc parkingowych. Jest to w dalszym ciągu za mało, aby spełnić wymóg 600 miejsc parkingowych, w związku z tym proponujemy lokalizację tzw. parkingów leśnych, zapewni to dodatkowe 200 miejsc parkingowych.

Przystąpiono do dyskusji.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Czy były wnioski do tego planu?

**Pan Jarosław Wincek – Biuro Rozwoju Gdańska** – Tak, wnioski składały:

- Polskie Koleje Państwowe – o zmianę przeznaczenia gruntów leśnych na cele nieleśne, a także wniosek, aby dopuścić dla tego terenu także funkcję mieszkaniową. Projekt planu nie przewiduje takiej możliwości.
- Urząd Morski – teren w ramach pasa nadbrzeżnego
- GPEC
- Wniosek firmy „TERRA” o konkretne parametry zabudowy.

**Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji** – Na parking jest już wydane pozwolenie?

**Pan Jarosław Wincek – Biuro Rozwoju Gdańska** – Pozwolenie na budowę wydane jest dla całej inwestycji, obejmuje ona także parkingi. W projekcie jest 145 miejsc parkingowych i projekt uzyskał pozwolenie. W planie jest 200 miejsc parkingowych.

**Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji** – Rozumiem, że jak uzyskał pozwolenie na budowę, to inwestycja jest w trakcie realizacji, teraz uchwalimy plan, w którym jest 200 miejsc parkingowych, tak?

**Pan Jarosław Wincek – Biuro Rozwoju Gdańska** – Jeżeli Państwo zaakceptują, to my jako Biuro będziemy konsultowali tę sprawę z DRMG, która prowadzi projekt w imieniu miasta. Nie jest to pilna sprawa. Projekt nie idzie od razu do realizacji.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Jest przewidziane w parkingach 50 m<sup>2</sup> na miejsce postojowe?

**Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Tak, ale dla parkingu leśnego.

**Pani Małgorzata Chmiel –m przewodnicząca Komisji** – Dziękuję przystąpimy do opiniowania.

**Opinia:**

**Komisja - 6 głosami za, jednogłośnie - pozytywnie zaopiniowała koncepcję dla w/w planu.**

**Opinia Nr 23-20/132/116/2007.**

Na tym posiedzenie zakończono - godz. 17.00.

Wiceprzewodnicząca  
Komisji Rozwoju Przestrzennego

Agnieszka Owczarczak

Przewodnicząca  
Komisji Rozwoju Przestrzennego

Małgorzata Chmiel

Protokołowała:  
Aleksandra Malinowska